

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu mies. zł. 2 40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadsłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 30—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupa i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc w proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
---	--	--	---	------------------------------	---

MILIARD.

To już jest poważna rzecz: w przyszłym roku budżetowym przepracuje Polska na różnego rodzaju inwestycje pełny miliard złotych. Jest to dowodem tego, że wyszliśmy już z punktu obrony przed kryzysem gospodarczym a z kolei przystępujemy do ataku, — ataku na całej linii.

Już w roku minionym inwestycje — acz w mniejszej dokonano skalę — odziaływały potężnie na nasze życie. Inwestycje te — niezależnie od innych czynników wewnętrznych i zewnętrznych wywarły swój wpływ na rozwój i przebieg naszej koniunktury. Przede wszystkim ożywił się znacznie rynek pracy, dając znacznie większą absorpcję bezrobotnych. Drugim przejawem było znaczne zwiększenie konsumpcji na rynku wewnętrznym produktów służących dla celów wytwórczych.

Wszelkie niemal dziedziny życia objęte zostaną inwestycjami. Przytaczamy najważniejsze ich momenty.

Dokona się tedy inwestycje elektryfikacyjnych. Plan elektryfikacji Polski przewiduje budowę t. zw. podkarpackich szyn zbiorczych bardzo wysokiego napięcia, idących z zagłębia węglowego poprzez Kraków, Mościce, Rzeszów, Przemysł do Lwowa. Od tej zaś linii zbiorczej zostaną przeprowadzone zasadnicze linie przesyłkowe bardzo wysokiego napięcia w kierunku głównych ośrodków spożycia energii elektrycznej w kraju.

Co się tyczy inwestycji gazyfikacyjnych, to nastąpi przede wszystkim dokończenie t. zw. gazociągu centralnego, budowanego przez przedsiębiorstwo państwowe „Polmin”. W nadchodzącym roku dokona się dalszej budowy tego gazociągu a mianowicie na odciinkach: Sandomierz—Rozwadów—Nisko; Pilzno—Dębica—Tuszyna—Komorów; Lubienia—Radom; Radom—Pionki — łącznej długości 139 km.

Uskutecznione będą poważne inwestycje portowe i rybackie: budowę morskie, pogłębienie morskie, pogłębienie nabrzeży węglowych, rozbudowa falochronów. Zbudowanych zostanie 10 rybackich kutrów dalekomorskich i 3 lugry śledziowe. Ponadto w związku z uruchomieniem w b. r. portu rybackiego w Wielkiej Wsi przewiduje się wybudowanie statku dla celów nadzoru rybackiego a także dla niesienia niezbędnej pomocy dla naszej flotyli dalekomorskich połowów.

Co się tyczy prac komunikacyjnych, to przewiduje się budowę 29 parowozów, 110 wagonów osobowych, 5 wagonów motorowych i 135 wagonów towarowych specjalnych.

W zakresie budowy nowych kolei przewiduje się wykonanie robót uzupełniających na oddanych do eksploatacji liniach, dokończenie budowy kilku linii, a z nowych robót rozpoczęcie budowy dwutorowego stałego podejścia linii Warszawa—Radom do stacji Warszawa—Zachodnia.

Najważniejszą pozycją wodnego programu inwestycyjnego stanowią zbiorniki, w szczególności budowa zbiorników na Sole w Porąbce, na Dunajcu w Czohowie i na Sanie w Solinie, przede wszystkim jednak kontynuowanie budowy zbiornika na Dunajcu w Rożniewie.

Nie można dalej pominąć inwestycji w rolnictwie, gdzie główny nacisk położony jest na melioracje, na budowę spichrzów zbożowych, prace w zakresie mleczarstwa itd. Ogromne sumy

J. W. Regent Węgier w Polsce.

Kraków, 5. 2. (PAT.) Dzisiaj wczesnym rankiem na stację graniczną Zebrzydowice przybył pociąg dworski „Turán”, wiozący w gościnę do Polski J. W. Regenta Węgier admirała Mikolaja Horthy'ego, któremu towarzyszą Koloman Kanya, minister spraw zagr., syn regenta Stefan de Horthy i szereg dostojników.

W Zebrzydowicach oczekiwali przybycia pociągu dworskiego p. minister komunikacji płk. Ulrych, poseł węgierski w Warszawie min. De Hory w towarzystwie attache wojskowego płk. Lengyel oraz świta polska w osobach: komendanta wyższej szkoły woj. gen.

Tad. Kutrzeby, kom.-por. Trzaska-Durskiego.

Z powodu wczesnej pory powitania w Zebrzydowicach nie było. Po krótkim postoju w Zebrzydowicach pociąg ruszył w stronę Krakowa. Wzdłuż toru kolejowego i na wszystkich pięknie przystrojonych stacjach kolejowych ludność witała owacyjnie przejeżdżających dostojnych gości węgierskich.

O godz. 9 J. W. Regent Horty przyjął w wagonie salonowym „Turana” posła węgierskiego w Warszawie min. De Hory i attache wojskowego poselstwa płk. Lengyel, a następnie witają

cego go w imieniu Rządu polskiego ministra Ulrycha i członków polskiej świty.

Z Trzebini ruszył pociąg wśród pełnych entuzjazmu owacyj zebranej wzdłuż torów kolejowych publiczności w stronę Krakowa, gdzie uroczyste powitanie przez Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza, oraz przed stawicieli Rządu nastąpiło o godz. 9.30.

P. PREZYDENT R. P. W KRAKOWIE.

Kraków, 5. 2. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył samochodem p. Prezydent R. P. wraz z otoczeniem.

DZIEŃ P. PREMIERA.

Warszawa, 5. 2. (PAT.) W dniu 4 bm. p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął kolejno: delegację rolników z pow. siedleckiego z posłem Szumowskim i starostą Gułińskim na czele, delegację posłów i senatorów z woj. poznańskiego w osobach sen. Głowackiego oraz posłów Wróblewskiego i Szymańskiego, następnie sen. Rudowskiego, z kolei senatora Wiesnera, wreszcie posła Karśnickiego.

FRASA WĘGIERSKA O PODRÓŻY REGENTA.

Budapeszt, 5. 2. (PAT.) Pisma wieczorne poświęcają w dalszym ciągu artykuły wstępne i obszernie notatki podróży regenta Horthy'ego do Polski. Wspaniałe ramy, w jakich odbędzie się przyjęcie regenta Horthy'ego w Polsce — pisze „Pesti Ujsag”, godne będą prastarej i bogatej tradycji obu krajów, które łączą tysiącletnią przyjaźń. Stosunków polsko-węgierskich nie tworzyli ani mężowie stanu, ani dążności polityczne — tworzyło je samo życie. Przez wieki całe nigdy nie zanotowano ani jednego poważniejszego konfliktu pomiędzy obu krajami. Stosunki te są rekordem pokojowości w dziejach świata.

Wskazując na wzajemną pomoc, jaką oba państwa udzielały sobie wielokrotnie w ciągu minionych wieków, dziennik podkreśla fakt udzielania przez Węgry pomocy Polsce walczącej z bolszewikami w r. 1920, przez dostarczenie jej transportu amunicji. Nie może być lepszego świadectwa na dowód doniosłej roli chrześcijaństwa i idei narodowej w postępie cywilizacji, jak rozwój dziejów polsko-węgierskich.

OFENZYWA POWSTAŃCÓW.

Salamanka, 5. 2. (PAT.) Komunikat sztabu powstanczego donosi: Na odcinku Granja de Torrenhermosa opór wojsk rządowych został przełamany. Powstańcy zdobyli szereg ważnych stanowisk w górach Gamarra. Zdobyte zostały wzgórza Maria Mingo, Miron, Montano oraz wąwozy de la Mujer i Cerro Gamera. Nieprzyjacieli pozostawili na placu ponad 100 zabitych. Na froncie Granady natarcie wojsk rządowych zostało krwawo odparte. Na obu tych odcinkach wojska powstańcze zdobyły wielką ilość broni i amunicji.

Plenarne obrady Senatu.

Zmiana przepisów ustawy emerytalnej.

Warszawa, 5. 2. (PAT.) Na wstępie złożył ślubowanie s. major Ludwik Skibiński, który wchodzi do Senatu w miejsce śp. ppłk. Józefa Taubego.

S. Pawelec zreferował ustawę o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

Przede wszystkim uwzględniono grupę emerytów cywilnych i wojskowych ze służby zaborczej, którzy zostali przeniesieni w stan spoczynku jeszcze przed powstaniem Państwa Polskiego. Traciła ona wskutek dekretu listopadowego 10 procent swych emerytur. Obecnie przywraca się te 10 procent. Za to będą ci emeryci pociągnięci także do opłaty na rzecz skarbu na równi z innymi.

Następna zmiana dotyczy sprawy doliczania 10 lat do wyznaczenia emerytury na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej. Tutaj dodaje się przepis, że

te 10 lat będą doliczone tylko w razie istnienia związku przyczynowego między służbą a niezdolnością do zarobkowania.

Dalej postanawia się, że korzystniejszy sposób liczenia pewnych lat służby w b. państwie zaborczym przysługuje osobom odznaczonym orderem „Virtuti Militari” lub „Krzyżem Niepodległości” z mieczami na równi z inwalidami wojennymi.

Ustawa ma wejść w życie dla pewnych przepisów dopiero z dniem 1-go lipca 1938 r.

Senat uchwalił projekt ustawy z powyższymi zmianami.

Następnie Senat przyjął ustawę o uszczuplonym postępowaniu przy regulowaniu stanu hipot. gruntu na terenie Sądu apel. krakowskiego i lwowskiego, ustawę o mieniu byłych niem. osób prawnych prawa publ., poczem posiedzenie zainknięto.

Zatopienie drugiego statku angielskiego.

Paryż, 5. 2. (PAT.) Havas donosi z Barcelony: Min. obrony narodowej ogłosiło następujący komunikat: Na 20 mil na poł. wschód od Barcelony dwa wodnopłatowce, pochodzące z bazy włoskiej na Majorce zaatakowały parowiec angielski „Alcira” z Glasgow. — Wodnopłatowce rzuciły liczne bomby, z których trzy trafiły statek podczas pierwszego przelotu. Dwie bomby ude

rzyły statek podczas powtórnego ataku. Statek natychmiast zatonął. Załoga, 25 osób została całkowicie uratowana.

Londyn, 5. 2. (PAT.) Nowy wypadek zatopienia statku brytyjskiego — drugi z rzędu w ciągu bież. tygodnia — wywołał w Londynie oburzenie. Sfery rządowe na razie zachowują rezerwę.

Szczegóły bombardowania „Alcira”.

Jeden z wyratowanych członków załogi statku „Alcira” udzielił prasie następujących informacji:

„Ostrzeżono nas, że szybują nad nami samoloty, ale nie zwracaliśmy na to ostrzeżenie uwagi, przyjmując je raczej za żart. Nagle usłyszeliśmy salwę karabinów maszynowych i wówczas zdaliśmy sobie sprawę z tego, że stało się coś poważnego. Samoloty najpierw zasypały statek strzałami z karabinów maszynowych, a po tym powróciły, lecąc bardzo nisko i bardzo powoli,

tak, że prawie dotykały masztów, zaczęły rzucać bomby. Jeden samolot zrzucił trzy bomby i wszystkie trzy trafiły. Pierwsza bomba uderzyła w przednią komorę statku, która momentalnie stanęła w płomieniach, druga bomba uderzyła w kabinę obserwatora komitetu nieinterwencyjnego, ale na szczęście kabina w owej chwili była pusta. Trzecia bomba wpadła do komina i nie wybuchła. Spuściliśmy natychmiast łódź ratunkową i w ten sposób wyratowaliśmy się. Trzech ludzi z załogi zostało przez siłę eksplozji bomb wyrzuconych do wody, ale zdołaliśmy ich wyratować i zabrać do naszej łodzi ratunkowej. Statek zaczął natychmiast tonąć. Gdy znajdowaliśmy się w odległości 20 metrów od tonącego statku, samoloty powróciły i zrzuciły jeszcze dwie bomby które również trafiły i ostatecznie zatopiły statek. Cały ten proces trwał 12 minut.

pójdą — jak corocznie — na budownictwo mieszkaniowe i drogi.

Możemy śmiało twierdzić, że sprawa inwestycji postawiona została w Polsce śmiało, z rozmachem a że są wszelkie warunki pełnej realizacji dotychczasowego planu, przeto życie gospodarcze dozna w nadchodzącym roku nowego ożywienia i poparcia. Gd

Wiadomości bieżące.

5
Sobota
 Agaty
 Jutro: Doroty
 Wschód słońca 7:12
 Zachód 16:29
LUTEGO 1938

TEATR WIELKI.
 Sobota godz. 19.30 „Domek z kart“
 Niedziela godz. 15.30 „Domek z kart“.
 Godz. 19.30 „Domek z kart“
 Poniedziałek godz. 19.30 „Domek z kart“

TEATR ROZMAITOSCI.
 Sobota godz. 19.30 „Ten i tamten“.
 Niedziela godz. 12 Ostatni występ radcy Stroncia. — Godz. 15.30 „W perfumerii“.
 Godz. 19.30 „W perfumerii“.
 Poniedziałek godz. 19.30 Wieczór autorski Zofii Nałkowskiej.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Ostatni alarm“.
CASINO: „Królowa przedmieścia“.
CHIMERA: „Włóczęgi północy“.
EUROPA: „Wzgardzona“.
KOPERNIK: „Historia jednej nocy“.
MUZA: „Król i chórzystka“.
PALACE: „Ulan ks. Józefa“.
PAK: „Bolek i Lolek“ oraz „King Kong“.
RAJ: „Naręczona z przypadku“.
RIALTO: „Sam na sam“.
SWIT: „Dziki ścieżki“ i „Pasażerka na gapę“.
STYLLOWY: „Hr Władzinow“ i rewia.
TON: „Flip i Flap“ oraz Wallace Beery.
UCIECHA: „Droga do sławy“ i rewia.

— „Domek z kart“ w Teatrze Wielkim. Dziś w sobotę i jutro dane będzie powtórzenie muzycznej komedii „Domek z kart“ w świetnym wykonaniu zespołu premierowego z przemiłymi i pełnymi wdzięku wykonawcami głównych ról Karin Tiche i Mierzejewską i ich doskonałymi partnerami: Chaniecką, Czajkowską, Draczewską, Kipielówną, Baryką, Szalawskim, Zintlem i in. z udziałem barwnego baletu i kwartetu damskich rewellerów.

— „Ten i tamten“ w Teatrze Rozmaitości po cenie niezwykle niskiej zł. 1 za bilet na każde miejsce w parterze, dane będzie dziś w doskonałej aktorskiej obsadzie: Ankwiż-Szykowska, Paskowska, Zbieżowska, Leliwa, Szymański, Szyndler, Więckowski, w reż. J. Szyndlera

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienie** w Teatrze Wielkim rozpocznie miła muzyczna komedia „Domek z kart“, w Teatrze Rozmaitości znakomita komedia „W perfumerii“.

— **Powtórzenie pożegnalnego występu „radcy Stroncia“.** Wobec niebywałego powodzenia pożegnalnego występu ulubienca radiosluchaczy całej Polski Wilhelma Korabiowskiego, niezrównanego odtwórcy postaci „c. k. radcy Stroncia“, dane będzie po raz ostatni powtórzenie pełnego programu pożegnalnego występu w Teatrze Rozmaitości o 12-tej po cenach niezwykle niskich.

— **Wieczór autorski Zofii Nałkowskiej**, w dniu 7 lutego w Teatrze Rozmaitości członkini Pol. Akademii Literatury organizowany staraniem Lwowskiego Oddziału Zw. Zawod. Literatów Polskich i Dyr. Teatrów, odbędzie się 7 b. m. w Teatrze Rozmaitości o godz. 7.30 wiecz., na którym popularna autorka wygłosi prelekcję pt. „Mechanizm tworzenia“ oraz odczyta fragmenty z nowej niedrukowanej powieści „Niescierpliwci“. Ceny biletów od gr. 50 do zł. 2.20.

— **Nowe premiery teatrów.** — W przygotowaniu zespołu znajdują się dwie

Budżet Ministerstwa Spraw Wojsk. na Komisji senackiej.

Warszawa, 5. 2. (PAT). Senacka Komisja budżetowa obradowała wczoraj popoł. nad preliminarzem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Obecny był min. gen. Kasprzycki, wicemin. gen. Litwinowicz i wyżsi oficerowie. Preliminarz referował sen. Dąbkowski. Mówca nakreślił krótko sytuację swą tową i niespotykany w dziejach wysięg zbrojeń.

Nasz budżet wojskowy ustabilizował się od roku 1934/35, podczas gdy budżety państw ościennych rosną z roku na rok.

Cyfrowo budżet wojska na rok 1938/39 wzrósł w stosunku do budżetu na r. bież. o 32 miln. zł., zwyżka ta nie wystarcza jednak na pokrycie wszystkich potrzeb, związanych ze wzrostem i modernizacją armii.

Pomimo tych ciężkich warunków, rozbudowa wojska postępuje naprzód.

PRZEMÓWIENIE MIN. KASPRZYCKIEGO.

Następnie zabrał głos minister spraw wojsk. gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki, który stwierdził, że aczkolwiek budżet

M. S. Wojsk na rok przyszły cyfrowo został podwyższony, to jednak podwyżka ta jest raczej iluzoryczna, ogranicza się jednak do wyrównania wyłączenie zwiększonych wydatków na skutek wzrostu kosztów utrzymania wojska, spowodowanych zwyżką cen w kraju.

Obrazując wzajemny stosunek wojska i społeczeństwa, ten doniosły problem decydujący o moralnym przygotowaniu wojennym narodu, Pan Minister Spraw Wojskowych zwrócił uwagę komisji budżetowej na fakt, że dziś stosunek ten, poza pierwistkiem uczuciowym, przyjmuje kształty bardziej realne przez nawiązanie bezpośredniego kontaktu na różnych odcinkach codziennej pracy.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, który udzielił odpowiedzi na poruszone przez pp. senatorów zagadnienia.

Na zakończenie odpowiedział na uwagi senator sprawozdawca sen. Dąbkowski i na tym porządek obrad wyzerpano.

Czas pomyśleć o urlopie.

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi zapowiadają, że wiosna tego roku będzie bardzo wczesna. Lato natomiast ma być przepiękne. I tak: po gorącym czerwcu ma przyjść słotny lipiec, po nim cudowny sierpień, a po sierpniu już jak Bozia da. Zresztą we wrześniu wszyscy wracają do swoich zajęć i zaczyna się jesienią harówka, kiedy to człowiek właściwie nie wie, co się tam na dworze dzieje.

Już tyle razy postanawialiśmy sobie, że wartoby sobie zorganizować przyszły urlop zupełnie inaczej, lecz ciągle się tak składa, że nie możemy się nigdzie ruszyć, bo zabrakło pieniędzy. Coś się tam wprawdzie złożyło, pożyczycyło, wykombinowało, ale to wszystko za mało.

Nadzieja na tegoroczny dopływ floty nie zapowiada się różowo. Zastanówmy się, czy nie dałoby się znaleźć jakiegoś innego wyjścia. Jeżeli bohaterowie romansu zaczęli naja od przypadku i dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności mogą zdobyć ukończone już w pierwszym tomie, to dlaczego my żyjący ludzie nie mamy z tego skorzystać. I oto teraz nadarza się nie byle jaka okazja.

Otwiera się nowa loteria klasowa. Liczbę losów zmniejszają o 35 tysięcy, czyli, że o tyle numerów zmniejsza się ilość konkurentów do wygranych, których jest osiemdziesiąt tysięcy. A ponieważ wartość losów, balna wygranych została zwiększona, przeto jest w czym poprobować szczęścia. I jeszcze jedna niezmiernie ważna dla nas szansa: wskutek podziału losów na pięć części, o każdą wygraną będzie się mogło ubiegać pięć osób, nie zaś cztery, jak to było dawniej.

Niedawno podały kroniki, że jakiś Niemiec już po raz czwarty wybiera się w podróż dokoła świata, na piechotę. Idź sobie przyjacielu choćby na kolanach, jak ten stary Hindus, ale ja, mając pieniądze w kieszeni, wolę podróżować samochodem o linii aerodynamicznej, luksusowym „Batorym“, albo nawet i tym najnowszym Lockheedem, który akurat w czasie urlopu znacznie nas wozic po ohmurach.

Kupię zaraz los do pierwszej klasy czterdziestej parzesz loterii, a może już w rozpoczynającym się 17 lutego ciągnięciu wygram coś większego.

nowe premiery. Najbliższą premierą Teatru W. w reż. H. Szletyńskiego będzie wznoszenie dawno niegranego arcydzieła Al. Fredry „Pan Jowialski“ — w Teatrze Rozm. w reż. J. Szyndlera oryginalna sztuka p. t. „Niezwykła podróż“.

— **Opera — Teatr Wielki.** — Najbliższa opera „Tosca“ dana będzie 8-go b. m. w najlepszej obsadzie. Znakomity śpiewak opery wiedeńskiej p. Ardelli wykona partię Cavaradossiego — jest to najlepsza rola tego śpiewaka. Tytułową rolę „Tosce“ śpiewa p. W. Werminska, nasza czołowa śpiewaczka polska. Jako Scarpio wystąpi

znakomity bas R. Wraga. Następne przedstawienie „Pajaców“ i „Rycerskości wieśniaczej“ odbędzie się 10-go b. m. z udziałem p. Werminskiej, Ardello, Wragi i Rejhana. Jedyny występ światowej sławy śpiewaczki Hiszpanki Conchity Velazques, odbędzie się 12 b. m. w „Carmen“ z udziałem Ardello i Rejhana. Dyryguje J. Lehrer, reżyser A. Uluchanow. Bilety w kasie Teatru i w Orbisie, pl. Marjacki 5.

KRONIKA MIEJSKA.

Nieudane włamanie do skarbcza jubila.

NOMINACJA DYR. GROSSERA.

Pan Minister komunikacji zamianował dyr. Ottona Grossera, dyrektora Kolei państw. we Lwowie, przedstawicielem lotnictwa do Państw. Rady sportu lotniczego.

Program

Niedziela, 6 lutego.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna: 9: Nabożeństwo. 10.30: Płyty. 11.30: Reportaż z życia. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek muzyczny. 13: Przegląd teatralny. 13.10: Recytacje prozy. 13.30: Muzyka obiadowa. 14.45: Audycja dla wsi. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.05: Koncert muzyki tatarskiej. 16.45: „Anielcia i życie“ powieść mówiona. 17: Podwieczorek przy mikrofonie. 19: II. wieczór piosenek Berangera. 19.35: „Z naszej świetlicy“. 20: Koncert popularny. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Wiad. sport. 21.15: „Tężej“ wesoła audycja ze Lwowa. 22: Recital śpiewaczy. 22.20: Muzyka Bacha. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 7 lutego.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: „Z pieśnią po kraju“. 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.50: Pogadanka. 17.15: Fragmenty z opery dziecięcej K. M. Prosnaka „Zapóznony“. 17.50: Pogadanka sport. 18.10: Pogadanka dla rolników. 18.20: Recital śpiewaczy. 18.35: Szkic literacki. 19: Audycja żołnierska. 19.30: Dyskutujemy. 19.50: Pogadanka. 20: Muzyka taneczna. 21.40: Nowości literackie. 22: Orkiestra symfoniczna. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

lera. Dzisiejszej nocy kilku włamywaczy dostało się przez dachy i strych do skarbcza jubilara Zippera przy ul. Trybunalskiej 1 i próbowali rozbić kasę, gdzie znajdują się cenne przedmioty. Niestety nie udało się im rozbić kas, to też zapakowali znajdujące się w szafach przedmioty srebrne i chcieli uciec tą samą drogą, którą przyszli. Zdaje się zostali spłoszeni przez stróża nocnego, to też zostawili cały łup i przy pomocy liny, zrobionej z sukna, zabranego ze składu konfekcyjnego Goldschmidta spuścili się na ulicę i zbiegli.

Ujęcie poszukiwanego pasera. Wczoraj funkcjonariusze Wydziału śledczego ujęli Izraela Hersza Tucha oszusta i pasera poszukiwanego do odbycia kary półtorarocznego więzienia za fałszerstwo monet.

Nagła śmierć urzędniczki bankowej. Wczoraj po południu w biurze Banku Ziem. Kred. przy ul. Kopernika 4 zmarła nagle urzędniczka tego banku (22-letnia Helena Sołowij (Zadwórzanska 29). Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć z powodu wady serca.

Aresztowanie oszusta. Do aresztów policyjnych oddano Wł. Wrońskiego z Zimnej Wody za nieprawne zbieranie datków na rzecz Czerwonego Krzyża.

Lekarze na prowincji.

Nowy Targ w styczniu.

Przeciętnemu mieszkańcowi dużego miasta wystarczy wspomnieć o lekarzu na prowincji i zapytać go, jakie mu się nasunęły skojarzenia, a napewno w 90 prc. będą emy mieli odpowiedź takiej mniej więcej treści: — lekarz na prowincji? — to nuda jałowego życia, to nadmiar wolnego czasu, to codzienne brydżki u pana aptekarza i nie dzielny rosół z kury u proboszcza. To literatura ubrała lekarza w taki strój. Bo naprawdę, dziś lekarz na prowincji, to człowiek najbardziej zaorany pracą, nieszczyśliwy osobnik, który dzwigać musi na swych barkach ciężar wszystkich niedomagań organizacji naszego lecznictwa na prowincji. I to zarówno wolno praktykujący, jak i lekarz z ubezpieczalni.

Jest, powiedzmy, internista, ale musi być i pediatrą i ginekologiem i licho wie czym jeszcze, musi wreszcie być nauczycielem higieny. W małym miasteczku nie przestrzega się godzin przyjęć, nikogo nie obchodzi

czas lekarza, a jeśli jeszcze to jest lekarz ubezpieczalni społecznej, to każdy, bez wielkich skrępowań ciąga go dla głupstwa często, o każdej porze dnia. I biada lekarzowi, który się sprzeciwi miejscowym utartym zwyczajom — „pani mecenasowa miała anginę, dzwoniła po doktora, a on zamiast przybyć w te pędy, zjawił się dopiero po paru godzinach. Bo asystował przy jakimś skomplikowanym połogu“. Kariera towarzyska może być łatwo zachwiana.

Najwięcej pracy i najbardziej odpowiadające stanowisko ma w takiej miejscowości lekarz ubezpieczalni. Tu np. w Nowym Targu jest punkt lekarski ubezpieczalni społecznej w Zakopanem — jeden lekarz i pielęgniarka, ok. 2 tys. uprawnionych do leczenia. Dla dwóch lekarzy za mało roboty, dla jednego, zwłaszcza w pewnych okresach roku — często za dużo. Kiedy w sezonie letnim ludność miejska i z okolicznych wsi pracuje na robotach publicznych zatrudniona przez Państwowy Zarząd Wo-

dny lub Wydział powiatowy, do ubezpieczenia ściągają ludzi z krańców nawet powiatu: z Kaczyny, Łopuszna, Harkłowej itd. Tym samym wyjazdy lekarza do chorujących stają się coraz częstsze i coraz dłuższe. Przeciwnie 50 porad dziennie, przeciętnie 10 prc. porad to wyjazdy na wieś.

Punkt lekarski ubezpieczalni to najbliższa instancja dla załatwienia różnych spraw. Lekarz musi być jednocześnie i sędzią i fachowym doradcą prawnym i propagatorem jeśli już nie idei samopomocy społecznej, to przynajmniej najprostszyc zasad ko rzystania ze świadczeń ubezpieczalni. Boć przecież wieś to grunt dziewiczy.

Pracował, powiedzmy, jakiś chłop przez całe lato w tartaku — pracował, zarabiał 5 lub 6 zł dziennie i miał ubezpieczenie. Na jesieni kończy pracę i wie, że ma prawo do zasiłku bezrobotnego. Ma bardzo liczną rodzinę, więc powinien dostać połowę dawnego zarobku. Tymczasem zamiast spodziewanych 2.5 zł. lub 3 zł. obiecują mu w Funduszu Pracy 1.50 zł. Dlaczego go tak kradną? Bo ubezpieczalnia podała taki

wykaz i dopiero zaczyna się opętańcza historia. Do ubezpieczalni w Zakopanem dał lekko, do lekarza w Nowym Targu bliżej, więc pan doktor musi tłumaczyć i wyjaśniać.

Przedsiębiorca, chcąc uniknąć większych wydatków na ubezpieczenie pracownika, podał do wymiaru składek wysokość zarobku zmniejszoną o połowę. Pracownik czasem i wiedział o tym, ale był nawet zadowolony, jak mu wytłumaczono, że jemu też to zaoszczędzi kilkadziesiąt groszy tygodniowo. Ale kiedy przyszło do zasiłku bezrobotnego, wtedy podstawą do udzielenia zasiłku była zgłoszona wysokość dziennego zarobku. Wtedy dopiero zrozumiał chłop, że przechrzył sprawę, albo że go oszukano.

A podobnych spraw jest tutaj więcej. Do nawału zajęć lekarskich dochodzą jeszcze takie ot „prawno administracyjne“ rozmówki z ludźmi.

Nie do-prawdy, lekarze na prowincji nie mogą narzekać na nadmiar wolnego czasu.

L. M.



Punkt lekarski w Nowym Targu.



Wszystkie ulice wyglądają reprezentacyjnie.



Rynek w Nowym Targu.

Kancelarz Hitler kierownikiem sił zbrojnych.

Zmiany w rządzie i armii Rzeszy.

Berlin, 5. 2. (PAT.). Kancelarz Rzeszy wydał następujący rozkaz: „Kierownictwo siłami zbrojnymi obejmuję od dziś osobiście. Dotychczasowy urząd sił zbrojnych w Ministerstwie wojny przechodzi jako naczelne dowództwo sił zbrojnych i jako mój sztab wojskowy bezpośrednio pod moje rozkazy. Na czele sztabu naczelnego dowództwa sił zbrojnych stoi dotychczasowy szef urzędu sił zbrojnych jako „szef naczelnego dowództwa sił zbrojnych. Posiada on rangę ministra

Berlin, 5. 2. (PAT.). Kancelarz Rzeszy odwołał ambasadora w Londynie von Ribbentropa z zajmowanego stanowiska i mianował go ministrem spraw zagranicznych.

Berlin 5. 2. (PAT.). Kancelarz Rzeszy ogłosił następujące zarządzenie w sprawie utworzenia prywatnej tajnej rady przy jego gabinecie:

„Powołuję do życia prywatną tajną radę przy moim gabinecie, której zadaniem będzie udzielanie mi rad w kierownictwie polityki zagranicznej. Na przewodniczącego tej rady powołałem ministra Rzeszy barona von Neuratha”

Członkami rady zostaną mianowani: minister spraw zagran. Joachim von Ribbentrop, premier pruski i minister lotnictwa Herman Goering, zastępca Fuehrera do spraw partyjnych Rudolf Hess, minister propagandy dr. Józef Goebbels, minister Rzeszy i szef kancelarii dr. Hans Heinrich Lammers, naczelny dowódca armii lądowej gen. von Brauchitsch, naczelny

DEMONSTRACJE W WIEDNIU.

Wiedeń, 5. 2. (PAT.) Wczoraj w Wiedniu młodzież antysemita zaatakowała szereg sklepów i kawiarni żydowską, a następnie rzuciła zapaloną bombę z benzyną do synagogi żydowskiej.

KTO DOSTARCZA BRONI.

Tokio, 5. 2. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, iż wiadomości dotyczące dostaw broni i amunicji do Chin, jakie ukazują się w prasie japońskiej, odpowiadają rzeczywistości, ale rząd japoński nie może stwierdzić na podstawie posiadanych danych, który z krajów pod względem dostaw broni do Chin zajmuje pierwsze miejsce.

Minister dodał, iż Niemcy kontrolują eksport broni do Chin, lecz nie jest wykluczone, iż broń produkcji niemieckiej drogą pośrednią trafia do Chin.

NAFTA I LIGNIT W ABISYNI.

Addis Abeba, 5. 2. (PAT.) Agencja Stefani donosi, iż w Abisynii odkryto poważne pokłady ropy. W strefie Lechemti oraz Debra Libanon Abraham wykryto złoża lignitu.

dowódca marynarki admirał Raeder i szef dowództwa artylerii gen. Keitel.

Berlin, 5. 2. (PAT.) Kancelarz Rzeszy zwolnił barona von Neuratha ze stanowiska ministra spraw zagranicznych Rzeszy, postanawiając zarazem,

iż baron von Neurath nadal posiadać będzie tytuł ministra Rzeszy.

Berlin, 5. 2. (PAT.) Kancelarz Rzeszy mianował naczelnego dowódcę sił lotniczych gen. plk Goeringa marszałkiem polnym Rzeszy.

Z frontu walki na Dalekim Wschodzie.

Szanghaj, 5. 2. (PAT.) Według informacji ze źródeł japońskich, cała dywizja chińska poddała się w pobliżu Pengpu po rozpaczliwej próbie przetrwania łańcucha otaczających ją wojsk japońskich. Dywizji tej groziło całkowite zniszczenie.

Według wiadomości ze źródeł chińskich, jak donosi Reuter, główne siły chińskie zdołały wycofać się z pod Pengpu i zajęły pozycje pod Kuczen, miejscowości położonej na północ od Pengpu.

Kanton, 5. 2. (PAT.) Nad Kantonem krążyły wczoraj przez czas dłuż-

szy samoloty japońskie, wokół których wybuchały bez przerwy pociski artylerii przeciwlotniczej. Samoloty japońskie nie rzuciły bomb na miasto, bombardowały natomiast linię kolejową, łączącą Kanton z Zapleczem.

W mieście ogłoszono stan wojenny. Wszystkie samochody, przybywające do Kantonu są poddawane szczegółowej rewizji.

Władze chińskie zaprzeczają pogłoskom o walkach wewnętrznych w Kantonie

Budżet Ministerstwa Skarbu na Komisji sejmowej.

Warszawa, 5. 2. (PAT.) Komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała wczoraj preliminarz budżetowy Ministerstwa Skarbu. Budżet ten referował pos. Hołyński w obecności wicepremiera i ministra skarbu Kwiatkowskiego, podsekretarza stanu Morawskiego i wyższych urzędników Ministerstwa.

Sprawozdawca zanalizował obszernie stronę dochodową preliminarza, stwierdzając, że w dochodach tych widzimy większy udział z podatków i danin publicznych, natomiast wpływy z dochodów przedsiębiorstw państwowych, jeśli odsunąć na bok 3 największe, są bardzo nieznaczne.

Następnie referent przeszedł do spraw reformy podatkowej i podkreślił konieczność możliwie szybkiego jej przeprowadzenia.

Preliminowane wpływy z podatków bezpośrednich i danin sprawozdawca uważa za nieco zbyt optymistyczne.

Omnawiając sprawę interpretacji ustaw, sprawozdawca podkreśla ciągle jeszcze zmiany w tej interpretacji.

Przechodząc do omówienia grupy podatków pośrednich, sprawozdawca wskazuje, że obniżka stawek podatkowych i ułatwienia ostatnio wprowadzone dały doskonałe efekty gospodarcze i fiskalne.

Wpływy z cel są preliminowane dość optymistycznie. Krzywdzącym dla Polski jest podział dochodów celnych między Polską a Gdańskiem.

W związku ze wzrostem kontaktów ry zasadnionym jest preliminowanie wyższych dochodów z opłat sampl-

wych. Dalej referent przechodzi do dochodów nazwyczajnych a m. in. i podatku specjalnego. Podatek specjalny należy traktować iunctim z podatkiem dochodowym, który został bardzo znacznie podniesiony. Podwyżka ta miała być ograniczona w czasie również jak i podatek specjalny, a dotychczas nie mamy nawet zapowiedzi jej cofnięcia.

Z kolei sprawozdawca przystępuje do omówienia rozchodów preliminarza budżetowego Min. skarbu, podkreślając, że kształtują się one na poziomie wydatków szesnastorocznych przy urealnieniu niektórych pozycji. Najważniejszą pozycją stanowią wydatki personalne.

Pozycja władz i urzędów celnych została podwyższona o milion zł. Mówca zgłasza wniosek o podniesienie jej o drugi milion.

W ogólnym zarządzie skarbowym referent proponuje zmniejszyć wydatki o sumę 1400.000 zł.

W dalszym ciągu referent omówił wzrost wkładu w instytucjach publiczno-prawnych, prace i budżet mennicy państwowej i preliminarz funduszu budowlanego.

Po referacie i przerwie przemawiał dyr. dep. I w Min. Skarbu p. Widomski, poczem wywiązała się dyskusja.

Na następnym posiedzeniu na sprawy poruszone w dyskusji odpowiadać będą p. wicepremier Kwiatkowski i wiceminister Grodyński po czym rozpatrywana będzie ustawa skarbowa.

ZGON Ś. P. KAROLA HUBERTA ROZTWOROWSKIEGO.

Kraków, 5. 2. (PAT.) W piątek 4-go lutego zmarł w swym mieszkaniu na Salwatorze w Krakowie ś. p. Karol Hubert Roztworowski, najznakomitszy dramaturg współczesnej Polski, laureat nagrody państwowej, b. członek Polskiej Akademii Literatury. Ś. p. Karol Hubert Roztworowski od dłuższego czasu cierpiał na chorobę płucną. Wczoraj nad ranem dostał niezwykle silnego krwotoku płucnego, który położył kres jego życiu.

Pogrzeb ś. p. Karola Huberta Roztworowskiego, którego data jeszcze nie została ustalona, stanie się wielką żałobną manifestacją całej kulturalnej Polski.

SKŁAD NOWEGO ZARZĄDU Z. N. P.

Warszawa, 5. 2. Na zjeździe Z. N. P. w Krakowie prezesem Związku wybrano Zygmunta Nowickiego, w skład zarządu weszli: pp. Wycosz, Więcek, Jankiel, Sroka, Maj, Karwowski, Jędruszyk, Okościński, Chruszczyński, Wyszynski, Kwiatkowski, Kopeć, Pawłowski, Puchalski, Smulikowski, Grochowska, Tułodziecki, Tworowski, Piotrowski, Magnowski, Wiśniowski, Zygmunt, Głodkiewicz, Dotkiewicz, Wasyluk, Jodko, Orłowski, Jasielska i Mroz.

DRUGI DZIEŃ PROCESU INŻ. DOBOSZYŃSKIEGO.

W dalszym ciągu pierwszego dnia rozprawy przesłuchiowano obwinionego, który opisywał przebieg najścia na Myślenice.

W drugim dniu rozprawy inż. Doboszyński zeznaje dalej o swej działalności politycznej na terenie krakowskim. Oskarżony podaje, że komuniści rozwinięły ożywioną działalność na rzecz frontu ludowego. We wrześniu 1935 r. zeznający zorganizował uroczystość poświęcenia sztandaru S. N. w Skawinie.

Przewodniczący odczytał zeznania funkcjonariusza P. P., który arestował wówczas kilku członków S. N. za awantury. Dalej oskarżony opisuje podobne uroczystości we wsiach Skorpniki i Borku Fałęckim, gdzie poświęcono uroczystość lokale S. N.

Przewodniczący kilkakrotnie upominał i przywoływał oskarżonego do porządku.

Rozprawa trwa.

Kronika radiowa.

Zorza polarna. W niedzielę 6 b. m. o godz. 21.15 usłyszemy 3-cią audycję „Ta jój“ p. t. „Zorza polarna“ z udziałem Szczepka i Tońcia i całego zespołu.

8 tysięcy. W grudniu ub. r. ilość słuchaczy w okręgu lwowskim wzrosła o 8 tysięcy. Każdy z nich winien wziąć udział w konkursie w którym można zdobyć cenne nagrody. Informacje codziennie przez radio.

JÓZEF BIENIASZ.

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Lud mrówczy, karmiony odtąd przez swoje myśliwskie karawany, krzepnął i tężał. Królowa-matka, spokojna o ład w państwie, nad którym czuwały dzieci, zajęła się wyłącznie znoszeniem jajek. Ciężką zaiste pracą zdobyła sobie tę godność. Nie pochodziła z rodu królewskiego, jak pszczoła krewniaczka. Purpurę zawdzięczała jeno samej sobie i ciężkim nad mrówcze siły zapasom z życiem. Wszak całe państwo — to jej dzieło. Sama jedna, bez robotnic, prze-mogła największe trudności, więc nie dziw, że dziś zazywała w pełni majestatu i królewskiego dosytno.

Osiedle, rozbudowywane z dnia na dzień, urosło niebawem do potężnych rozmiarów i mogło pomieścić krocie. W sklepionych komorach, które wznoszono z ziemi, drzewa, kamyków i traw, a sklejało lepka śliną, powstawały spiżarnie, dziecińce, wylęgarnie, smietniki. Przy pracy posługiwano się żuwaczkami, lub przednimi nóżkami. One były młotem, kielnią, lopatą, wszystkim. Wznoszono salę po sali, łącząc je korytarzami i wszędzie urządzając wentylację.

Wokół roburowywano drogi, trasowano ścieżki, drążono tunele, usuwano przeszkody, by nie utru-

4 dniały komunikacji. Wielkie pnie przepiłowywano, mniejsze odciągano na bok. Praca kipiała co dzień od świtu do późnej nocy. Nie było dozorców z kijem, ani kierowników. Każdy wiedział, co do niego należy. Honor mrówczy nakazywał dąć z siebie maksimum na rzecz państwa i społeczeństwa.

Pomimo tylu różnorodnych zajęć, znajdowano dość czasu na uprawianie sportów i zabaw. Więc grano w football. Za piłkę służyło ziarno nasienia; toczono je, podawano sobie wzajem, odbierano, chwytano. Albo zabawiano się akrobatyką, próbując sił. Dwie zapasniczkę, stosując różne, celowe chwytę, ciskały się o ziemię. Ale walka o dowolnych metodach była zabroniona. Mrówczy kodeks sportowy zakazywał surowo posługiwania się żuwaczkami, którymi można skaleczyć, lub trucizną. Nad przebiegiem walki czuwali sędziowie. Biada temu, kto by wykroczył przeciw ogólnie przyjętym obyczajom. Zapasniczków obowiązywała galanteria, wyrażająca się wzajemnym: głaskaniem i muskaniem różkami, lub nóżkami, co znaczyło to samo, co uścisk dłoni między ludźmi.

W warunkach, gdzie pracowano tak zapamiętale i prowadzono życie nader ruchliwe, nie było trudno o wypadek. Przy wznoszeniu budowli wiele robotnic kaleczyło się, łamało żuwaczki lub nogi; wiele ulegało zgnaceniu przy drążeniu tuneli i podkopów, czemu nie zapobiegała nawet twarda, chitynowa zbroja. Życie sześciornogich pancernych było twarde i wytrzymałe, ale przecie nie na tyle, by wyjść cało

z szczególnie poważnych katastrof, jak osunięcie się skały, lub rumowiska.

Na ratunek chorym i rannym spieszyły natychmiast drużyny samarytańskie. Maroderów umieszczano w osobnych pokojach, dokładnie przewietrzanych i czuwano nad nimi nieraz miesiącami, dopóki nie przyszli całkowicie do zdrowia.

Umarli zazywali też niemałego szacunku. Zwłoki ich zbierano i gzebano w ziemi, na mrówczym cmentarzu, położonym za granicami miasta.

Na samotnej polanie w lesie, na pozór martwej i cichej, kipiało w istocie bujne życie, zarówno na ziemi, jak pod ziemią.

II.

Niemałą sensację wywołała część myśliwych, która jednego razu przyniosła jako zwycięski łup, nektar, słodszy i aromatyczniejszy, niż dotychczas. Grupa ta wróciła późnym wieczorem, podobna do gromady wypełnionych miodem, pękających beczulek, sunących z trudem na sześciu pątkach nóg. Napęczniałe wole przybyłych wywołały zrozumiwały entuzjazm i ogólną radość, toteż nie dziw, że wieść o tym niezwykłym wydarzeniu rozniosła się po całym osiedlu lotem błyskawicy.

Nazajutrz przyłączyli się do szczęściarzy inni myśliwi. Każdy wolał napełnić swoją sakwę słodką patoką, niż byle jaką roślinną namiastką, lub mięsem upolowanych muszek i owadów.

(C. d. n.)

PIESNIARZ FRANCUSKI
WE LWOWIE.

Do Lwowa przybywa z okazji swego tournée artystycznego po Polsce słynny pieśniarz francuski Yvon le Marc' Hadour, który ostatnio wystąpił na dwóch koncertach i Instytucie francuskim w Warszawie, nadto w Konserwatorium warszawskim i w Polskim Radio. Opuściwszy stolicę, śpiewak koncertuje w Krakowie i w Katowicach, a następnie przybędzie do Lwowa, skąd uda się na koncert do Berlina.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. VII. 2361/37. III. 2 E 1028/37. Strona zobowiązana Berisch Weinberg w Krakowie, plac Wolnica L. 4. Edykt relicytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Lei Weinberg w Krakowie, plac Wolnica 4 jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 8 marca 1938 o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 35 Sądu grodzkiego w Krakowie, ul. Starowiślna 13 na zasadzie przez tut. Sąd grodzki zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Ks. gr. Kraków Dz. XVII. Krowodrza. Whl. 400 dawny 778. Oznaczenie realności: parc. grunt. L. kat. 677 położona przy ul. Łokietka o powierzchni 2726 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 19.082 zł. Najniższa oferta 9.541 zł. Do realności whl. 400 (dawny lwh. 778) ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVII. nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Złożyć się mające wadium wynosi 1908 zł. 20 gr. Sąd okręgowy w Krakowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Księga gruntowa znajduje się w Sądzie okręgowym w Krakowie, ul. Grodzka L. 52. Akta egzekucyjne można przeglądać na dwa tygodnie przed terminem relicytacji w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13. Równocześnie anuluję edykt ogłoszony w Gazecie Lwowskiej z 1 lutego 1938 nr. 24 w powyższej sprawie nr. ogłoszenia 309 K jako mylny. — Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyiąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju oo do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje, hipotecznie zabezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu, lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odzyskowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmił, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymiarowania i ściągania podatków, dodatków, należności i innych danin publicznych, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należności, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodę

nie się na przyjęcie długu przez nabywcę późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należności i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należnościami ubocznymi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im przysługują, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnym zaspokojeniu wierzycieli egzekwujących.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rewiru VII.

Kraków, 3 lutego 1938. 355K

I. Km. 1727/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie I. rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lutego 1938 o godz. 10.30 w Stanisławowie, ul. Halicka Nr. 21 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Hermana Vogla, składających się z 2 skrzyń szkła ornamentowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Nieruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 24 stycznia 1938. 358K

I. Km. 64/38, 87/38 i 144/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie I. rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1938 o godz. 9-tej w Stanisławowie, Rynek Nr. 20 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Simona Ragera, składających się z towarów galanterijnych i urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.515. Nieruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 3 lutego 1938. 359K

IV Km. 1849/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu Czesław Wachal, mający kancelarię w Przemyślu przy ul. H. Kołłątaja l. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1938 r. o godz. 9-tej w Hurku odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z 1000 kg. pszenicy i 2 koni (jedną parę, drugi kasztan) w domu dłużnika Gerschona Treuera. Nieruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 31 stycznia 1938. 360K

II. Km. 455/37 V. E. 259/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. II. Jan Jasiński mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Ormiańska Nr. 14 na podstawie art. 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1938 o godz. 13-tej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej nieruchomości należących do dłużniczki Marii z Pawlusiewiczów Frankowskiej, mał. łol. Zdzisława Mamana Frankowskiego i Julii Marii Frankowskiej całej nieruchomości objętej whl. 415 ks. gr. gm. kat. Knihin prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie złożonej z pb. 1561/1 i pgr. lk. 1152/10 i 1152/11 o łącznej powierzchni 1612 m kw. Nieruchomość powyższa położona na skrzyżowaniu 2ch ul. Kmiecia i Plantowej, odległe od centrum miasta 1 km. Grunta tworzą trójkąt o bokach ul. Plantowej 67.30 m., zaś ul. Kmiecia 25.40 m. i mogą być użyte jako grunta budowlane. Na powyższych parcelach w odległości 15 mb od granicy ul. Plantowej i 1.00 mb od ul. Kmiecia wybudowano przed 35 do 40 laty dom mieszkalny 1 orj. Kmiecia 1, zaś ul. Plantowej 12 drewniany, wolnostojący, parterowy Budynek nie posiada fundamentów. Dom o zrębiec z drzewa systemu ramowego, podwaliny i słupy dębowe. Zarzut ścian z pleńic. Strop z pleńic, polepa z gliny. Dach o konstrukcji drewnianej, kryty blachą pocynkową. Ściany obustronnie lepienie gliną i bielone. Stolarka zwykła. Fasada kamienna, od strony zachodniej szalowana deskami. Podłogi miękkie, piec i kuchnie murowane, schody na strych drabiniaste, weranda oszklona. Budynek posiada światło elektryczne. Stan budynku zniszczony Budynek mieści dwa mieszkania po 1 pokoju z kuchnią, a jedno mieszkanie 1 pokój i weranda. W podwórzu znajduje się wychodek drewniany z jamą kopaną, studnia z rur cynkowych z pompą ręczną. Oparkanie zniszczone z desek i słupy dębowe około 45 mb. Ogród obejmuje 9 sztuk drzew owocowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8.900, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.953 gr. 33. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości złotych 890. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobycz, ul. Stryjska sala Nr. 44 w biurze komornika.

dą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego Nr. 11 sala Nr. 39. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 26 stycznia 1938. 357K

I. Km. 2192/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobycz, rewiru I. Swarowski Kazimierz mający kancelarię w Drohobycz, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 marca 1938 o godz. 12-jej w Drohobycz w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej nieruchomości należących do dłużniczki Julii Ważnej nieruchomości: a to 3/8 cz. realności obj. whl. 2194 ks. gr. Borysław dzielnicza Tustanowice, położona w Borysławiu przy ul. Zielonej, wraz z budynkiem mieszkalnym i przynależnościami. Ta część nieruchomości oszacowana została na sumę złotych 5.235 groszy 12, cena zaś wywołania wynosi złotych 3.924 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł. 523 gr. 31. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobycz, ul. Stryjska sala Nr. 44 w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 5 stycznia 1938. 262K

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 119/37. Jan Skicko, syn Teodora i Paraski, urodzony 24 maja 1898 w Tyszkowcach powiat Horodenka, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 6 grudnia 1937. 353

T. 151/37. Andrzej Pidwerbecki syn Jana i Anny, urodzony 11 grudnia 1888 w Horodence, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie od 1918 roku. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 14 stycznia 1938. 352

T. 142/37. Wasyl (Basilus) Petriw, syn Teodora, urodzony 18 sierpnia 1890 w Brusturach powiat Kosów żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 27 grudnia 1937. 351

T. 138/37. Hnat Kozubski, syn Lucja z Doliny, przed 50 laty wydalil się w niewiadomym kierunku i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 30 czerwca 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 30 listopada 1937. 350

ROZMAITE.

Komisarz dla rekonstrukcji ksiąg gruntowych ogłasza, że z dniem 8 lutego 1938 rozpoczyna dochodzenia celem odnowienia ksiąg gruntowych gminy kat. Zalesie. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić w Sądzie grodzkim w Janowie Lwowskim co najmniej z wyjątkiem piątków w godzinach od 8.30 do 14.30 i wszystko przyczytać co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

Janów Lwowski, dnia 3 lutego 1938.
Mgr. Wiesław Wolański. 354

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

DYREKCJA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO we Lwowie, opierając się na przepisach art. 48 Rozp. Prez. Rzplitej z 27 października 1932 r. Nr. 94. poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, iż celem ściągania zaległości zpn. i resztujących kapitału z długoterminowej pożyczki, którą udzielił Akcyjny Bank Hipoteczny na hipotekę niższej wymienionych nieruchomości odbędzie się

dnia 5 kwietnia 1938 o godz. 10-tej

w biurze notariusza p. Dra Bolesława ERZOSA we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 sprzedaż w drodze DRUGIEJ PUBLICZNEJ LICYTACJI następujących nieruchomości:

Liczba poz. hip. Bb 24.

Przeznaczenie gospodarze nieruchomości: majomości ziemskie.

Miejsce położenia nieruchomości (główna katastr.): 1) Ponikwa, 2) Hucisko brodzkie, 3) Wołochy, 4) Boratyn, 5) Dubie część Borkowskich, 6) realność w gminie katastralnej Ponikwa, 7) realność w gminie katastralnej Ponikwa.

Nazwisko dłużnika: Masa spadkowa sp. Adolfa Bocheńskiego starszego, Aleksander Bocheński, Adolf Bocheński młodszy.

L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. gr.: 1) whl. 111, 2) whl. 130, 3) whl. 131, 4) whl. 138, 5) whl. 42 ks. gr. dla w. pos. Sądu Okr. w Złoczowie, 6) whl. 1649, 7) whl. 1650a ks. gr. gm. kat. Ponikwa przy Sądzie Gr. w Brodach.

Po myśli art. 49 powołanego Rozporządzenia cenę wywołania stanowiąc będzie znizowany szacunek nieruchomości w kwocie zł. 1.459.000.—

Przystępujący do licytacji winien złożyć w kasie Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie rekojmnię w wysokości zł. 741.000.—

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rekojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpien nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 co najmniej z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 3 lutego 1938 r. 343

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO BROWARÓW

Spółka Akcyjna we Lwowie

odbyte dnia 29 stycznia 1938 r. zatwierdził bilans zamknięcia za rok administracyjny 1936/37 od 1 października 1936 do 30 września 1937 r.

RACHUNEK BILANSU

Stan czynny: Grunty zł. 2.641.543.88, budynki zł. 5.137.875.57, urządzenia techniczne zł. 4.213.237.94, beczki transportowe zł. 582.837.40, wagony piwne zł. 724.175.02, inwentarz zakładów i biurowy złotych 478.276.18, inwentarz żywy zł. 27.083.80, gotówka w kasie i bankach zł. 782.610.05, pasyery procentowe zł. 19.420.25, weksle w portfelu zł. 24.152.90, akcje innych przedsiębiorstw zł. 47.700.—, materiały zł. 473.670.12, półfabrykaty zł. 119.804.07, gotowe wyroby i towary zł. 685.336.51, dłużnicy zł. 4.474.011.34, sumy przechodnie zł. 79.317.34, suma aktywów zł. 20.511.052.37, przemieszczenie strat z lat ubiegłych zł. 435.185.63.

Suma bilansu zł. 20.946.238.—. Sumy pasybilansowe zł. 116.819.21.

Stan bierny: Kapitał akcyjny złotych 6.000.000.—, kapitał zapasowy zł. 169.026.63, kapitał rezerwowy zł. 2.200.000.—, fundusze zapomogowe zł. 222.000.—, specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł. 1.507.314.82, kapitał amortyzacyjny zł. 4.861.720.74, zobowiązania zł. 5.880.020.18, sumy przechodnie zł. 50.000.—, sumy pasywów zł. 20.890.082.37, czysty zysk za rok 1936/37 zł. 56.155.63.

Suma bilansu zł. 20.946.238.—. Sumy pasybilansowe zł. 116.819.21. Suma zobowiązań zagranicznych zł. 2.540.227.94.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.

—Straty: Koszty administracji zł. 467.303.09, koszty fabrykacji i transportu zł. 2.099.590.01, koszty fabrykacji działów ubocznych zł. 124.913.64, koszty sprzedaży i handlowe zł. 424.771.64, koszty utrzymania oddziałów (filii) zł. 270.412.07, koszty kredytów krajowych i zagranicznych zł. 255.517.80, podatki państwowe i komunalne zł. 1.897.282.22, świadczenia socjalne zł. 87.294.80, różnice kursowe zł. 12.331.74, amortyzacje i odpisy zł. 888.369.57, czysty zysk za rok 1936/37 zł. 56.155.63.

Suma rachunku strat i zysków zł. 6.583.932.21.

Zyski: Utarg za piwo zł. 5.661.692.83, utarg za odpadki zł. 88.831.18, utarg działów ubocznych zł. 185.713.25, dochody z realności zł. 4.210.30, odsetki od papierów wartościowych zł. 8.223.10, różnice kursowe na spec. roku przejściowym różnic kursowych zł. 207.703.70, bonifikaty na zobowiązaniach zł. 427.557.85.

Suma rachunku strat i zysków zł. 6.583.932.21.